

Ocena pracy doktorskiej i dorobku artystycznego mgr. Łukasza Gila

Część 1

Ocena dorobku twórczego i artystycznego mgr. Łukasza Gila

Urodzony w 1982 roku w Rzeszowie Pan Łukasz Gil w 2010 roku z wyróżnieniem uzyskał dyplom magistra sztuki w pracowni malarstwa profesora Stanisława Białogłowicza w uniwersytecie rzeszowskim.

Po kilku latach podjął studia doktoranckie na kierunku sztuki piękne Instytutu Sztuk Pięknych Uniwersytetu im. Jana Kochanowskiego w Kielcach, które ukończył w 2015 roku pod kierunkiem prof. Urszuli Ślusarczyk.

Dyplom składał się z kilkunastu obrazów opartych na motywie Drogi Krzyżowej i zostały one pozytywnie przyjęte i ocenione.

W 2010 roku rozpoczął pracę w macierzystej uczelni. Zrealizował kilka cykli malarskich z których najważniejsze to: "Przestrzenie samotności", "Ślady życia" i "Ecce homo". Zapoznawszy się z dorobkiem artystycznym pana mgr. Łukasza Gila, za pozytywną oceną innych recenzentów, wysoko oceniam dotychczasowy dorobek.

Część 2

Ocena pracy doktorskiej mgr. Łukasza Gila pt.

"Fragmenty obecności- obraz, między figuracją a abstrakcją"

Pan Łukasz Gil przedstawił do oceny pracę doktorską napisaną pod kierunkiem profesor Urszuli Ślusarczyk, zawierającej się w dwóch częściach: pierwszej jako opisu pracy doktorskiej i drugiej zawierającej materiał ilustracyjny oraz streszczenie opisu pracy doktorskiej. Przedstawione to zostało w formie drukowanej i elektronicznej. Pracę pana Łukasza Gila w dziedzinie sztuki plastycznej, dyscyplinie sztuki pięknej, oceniam za radą Wydziału Uniwersytetu im. Jana Kochanowskiego w Kielcach Wydziału Pedagogiczno- Artystycznego pozytywnie.

Praca pisemna pt. "Fragmenty obecności..." jest tekstem bardzo osobistym jednoznacznie odnoszącym się do praktyki artystycznej malarza. Na dwunastu stronach artysta odnosi się nie tylko do tematu figury, ale do własnych doświadczeń z sztuką i malarstwem.

Dorobek zaprezentowany przez pana Łukasza Gila oceniam bardzo pozytywnie, tak w cyklach wcześniejszych jak i w tym przedstawionym do przewodu doktorskiego. Jakość artystyczna nie podlega żadnym zastrzeżeniom, przedstawia wysoki poziom artystyczny, wyraźnie wpisując się w tradycję polskiego malarstwa współczesnego.

Studia artystyczne pan Łukasz Gil ukończył u profesora Stanisława Białogłowicza, który nauczył go, jak sam pisze obserwować naturę, ćwiczyć oko przez doświadczenie rysunku i szkicownika. Tak autor pisze: "Szkicownik stał się dla mnie pomostem pomiędzy doświadczeniem, pierwszą myślą a finalnym dziełem". Można zaryzykować stwierdzenie że to doświadczenie zaowocowało ostatnim zestawem obrazów, będącym podsumowaniem wszystkich wcześniejszych doświadczeń i inspiracji, jak sam autor pisze.

Figura ludzka jest dla malarza podstawowym odniesieniem i modułem, choć tak naprawdę istnieje bardziej intencjonalnie i aluzyjnie. W tej formule generalnie artystę interesuje kondycja współczesnego człowieka jak pisze na stronie dwunastej- wielorakimi wymiarami jego egzystencji, a ciało jest tylko odniesieniem do figury jako formy. Wydaje się to głównym trzonem zainteresowań

malarza i nie podlega to jakimkolwiek dyskusją. Jasno formułuje to w obrazach na różne sposoby, za pomocą barwy (strona 10) która, jest uzależniona od emocji i wpływu otoczenia, zmian jakie w nim zachodzą- pracownia, dom, widok z okna itd. Na dodatek jak pisze na stronie dziewiątej o cyklu swoich prac żółcieniami i czerwieniami figura ludzka staje się pejzażem. W tym miejscu autor powołuje się na twórczość Stanisława Rodzińskiego. Z resztą to spostrzeżenie czy uwaga o twórczości Rodzińskiego jest na wskroś ciekawa i bardzo osobista.

Jeszcze jedno- z czego bierze się twórczość malarka Łukasza Gila? Pisze o tym wyraźnie sam w referacie. Przede wszystkim młody malarz odwołuje się do twórczości Bacona, Pągowskiej czy Sienickiego. Do wspomnianych artystów można by dopisać autorowi jeszcze innych, z obszaru malarstwa polskiego. Przychodzi mi na myśl Brykalski, Tymoszewski a może nawet Anna Trojanowska w obrazach abstrakcyjnych. To są wszystko artyści zapomniani, związani ze sztuką przełomu lat 50 i 60-tych w których, aluzyjne opisywanie świata jest cechą charakterystyczną.

Odbywa się to wszystko o czym pisze Pan Łukasz Gil, nie poprzez naśladownictwo ile przez zamysł i doświadczenie malarskie związane ściśle z tradycją o której powyżej napisałem. Odbywa się to z różną siłą i zaangażowaniem. Z jednej strony Bacon- niepokój, Pągowska- ruch, Sienicki- cisza, skupienie, medytacja.

Te charakterystyczne cechy poszczególnych malarzy, wyodrębnione w tekście pana Gila są artyście potrzebne w własnej pracy artystycznej. I trudno z taką analizą się nie zgodzić. Człowiek w obrazach pana Łukasza Gila chce być symbolem, znakiem o charakterze magicznym, czy jak sam pisze: "w rącz magicznym".

Udało się młodemu artyście pogodzić te jakby sprzeczne elementy. Ciało, figurę i formę abstrakcyjną. Rysunek i materię. Malarstwo to jest aluzyjne. Wszystko w nim nie przedstawia lecz jedynie sugeruje. Odnosi się do zmysłowego odczuwania świata widzialnego, nie operującego opisową formą, lecz dającą sygnały za pomocą materii, barwy, linii i tworzy na tej bazie, o określonej tradycji malarskiej 20 wieku, własny język, który ma odpowiedzieć na zadany temat w postaci czysto abstrakcyjnej.

Konkluzja

Praca pisemna jest jednoznacznym opisem pracy artystycznej, którą artysta wykonał w 15-stu obrazach i kilkunastu rysunkach. Bardzo ciekawie sformułował swoje przemyślenia nad sztuką własną jak i nad inspiracjami, tak artystycznymi jak intelektualnymi (Gadacz, Heidegger, Cassirer, Hernas)

W konkluzji stwierdzam że przedstawiony dorobek i opis pracy doktorskiej, jest bardzo oryginalnym wkładem pana Łukasza Gila w rozwój sztuki współczesnej z elementami odnoszącymi się do światopoglądu i antropologicznych rozważań na styku malarstwa, znaku, przedmiotu i symbolu. Ta twórczość jest głęboko egzystencjalna o uniwersalnym charakterze przeżyć i emocji. Stwierdzam że dzieło stworzone przez artystę, stanowiące przedmiot powyższej oceny, zrealizowane zostało samodzielnie i jest dziełem oryginalnym bez żadnych wad prawnych.

Uznaję wniosek Rady Wydziału Pedagogiczno- Artystycznego Uniwersytetu im. Jana Kochanowskiego w Kielcach o nadanie tytułu doktora panu Łukaszowi Gilowi za całkowicie uzasadnione.

Z poważaniem.

Profesor ASP Grzegorz Bednarski

